

.....										
	Kod ucznia									
			-			-				
	Dzień		Miesiąc		Rok					
pieczętka WKK	DATA URODZENIA UCZNIĄ									

**KONKURS POLONISTYCZNY
DLA UCZNIÓW
SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH**

/etap wojewódzki/

Motyw przewodni:

Trzeba wiedzieć, z czego się wyrasta

Drogi Uczniu,

witaj w III etapie konkursu polonistycznego. Przeczytaj uważnie instrukcję i postaraj się prawidłowo odpowiedzieć na wszystkie pytania.

- Test liczy 11 stron i zawiera 18 zadań.
- Przed rozpoczęciem pracy sprawdź, czy Twój test jest kompletny. Jeżeli zauważysz usterki, zgłoś je Komisji Konkursowej.
- Zadania czytaj uważnie i ze zrozumieniem.
- Odpowiedzi wpisuj czarnym lub niebieskim długopisem, bądź piórem.
- Dbaj o czytelność pisma i precyzję odpowiedzi.
- Nie używaj korektora.
- W przypadku testu wyboru (A,B,C,D) zaznacz prawidłową odpowiedź, stawiając znak **X** na literze poprzedzającej treść wybranej odpowiedzi. Jeżeli się pomylisz, błędne zaznaczenie otocz kółkiem i zaznacz znakiem **X** inną odpowiedź.
- Odpowiedzi do pozostałych zadań wpisuj w wyznaczone miejsca w teście.
- Oceniane będą tylko odpowiedzi, które zostały umieszczone w miejscu do tego przeznaczonym.
- Pracuj samodzielnie.

Czas pracy:

90 minut

Liczba punktów
możliwych
do uzyskania:

51

Powodzenia!

Tekst I

Będę mianowicie odsuwał od siebie to wszystko, co najmniejszą choćby dopuszcza wątpliwość, zupełnie tak samo, jak gdybym stwierdził, że jest to zgoła fałszem. Będę też podążał dalej, póki nie poznam czegoś pewnego, i jeśli już nie poznam niczego innego jak pewne, to przynajmniej to, że nie ma nic pewnego. [...]

Zakładam więc, że to, co widzę, jest fałszem, wierzę, że nie istniało nigdy nic z tego, co mi kłamliwa pamięć przedstawia, nie posiadam wcale zmysłów. Ciało, kształt, rozciągłość, ruch i miejsce są chimerami. Cóż zatem będzie prawdą? Może to jedno tylko, że nie ma nic pewnego. [...]

Teraz znalazłem! Tak: myślenie! Ono jedno nie daje się ode mnie oddzielić. *Ja jestem, ja istnieję; to jest pewne.* Jak długo jednak? Oczywiście, *jak długo myślę*; bo może mogłoby się zdarzyć, że gdybym zaprzestał w ogóle myśleć, to natychmiast bym cały przestał istnieć. Teraz przyjmuję tylko to, co jest koniecznie prawdziwe; *jestem więc*, dokładnie mówiąc, *tylko rzeczą myślącą*, to znaczy *umysłem [mens]*, bądź *duchem [animus]*, bądź *intelektem [intellectus]*, bądź *rozumem [ratio]*, wszystko wyrazy o nieznanym mi dawniej znaczeniu. Jestem więc rzeczą prawdziwą i naprawdę istniejącą; lecz jaką rzeczą? Powiedziałem: myślącą. [...]

Czymże więc jestem? Rzeczą myślącą; ale co to jest? *Jest to rzecz, która wątpi, pojmuje, twierdzi, przeczy, chce, nie chce, a także wyobraża sobie i czuje.*

René Descartes, *Medytacje o pierwszej filozofii*, [w:] Teresa Michałkiewicz, *Język polski gimnazjum klasa 2 cz.2 Rozwinąć skrzydła. Kształcenie kulturowe*, Nowa Era, Warszawa 2001, str. 22.

Zadanie 1. (0-2)

Na podstawie I i II akapitu tekstu sformułuj trzy umiejętności charakteryzujące postawę filozofa-badacza.

1.
2.
3.

Zadanie 2. (0-1)

Kartezjusz w swoim rozumowaniu dochodzi do wniosku: „*nie ma nic pewnego*”, a zatem

- A. nie może odpowiedzieć na pytanie „kim jest”.
- B. wszelka nauka jest pozbawiona solidnych podstaw.
- C. wszelkie dociekanie prawdy nie ma sensu.
- D. człowiekowi brakuje właściwych narzędzi poznania.

Zadanie 3. (0-2)

Kartezjusz zdefiniował człowieka *jako istotę myślącą*. Sformułuj dwa wnioski wynikające z tego faktu.

1.
2.
3.

Zadanie 4. (0-1)

W zdaniu: *Zakładam więc, że to, co widzę, jest fałszem, wierzę, że nie istniało nigdy nic z tego, co mi kłamliwa pamięć przedstawia, nie posiadam wcale zmysłów.* Kartezjusz

- A. docenia prawdziwość poznania świata za pomocą zmysłów.
- B. mówi o swojej chorobie, która fałszuje widzenie rzeczywistości.
- C. porównuje się do badacza, który po omacku dochodzi do prawdy.
- D. podważa potoczne mniemania i uznane pewniki dotychczasowej wiedzy.

Zad.5. (0-1)

Sformułuj dwa pytania filozoficzne wynikające z treści akapitu I i III.

- 1.
- 2.

Zad.6. (0-1)

Podaj przykłady trzech różnych wyrażeń, służących podtrzymaniu spójności i logiki wyводу myślowego autora tekstu I.

- 1.
- 2.
- 3.

Tekst II

– Lock jest przekonany, że wszystkie nasze myśli i wyobrażenia są jedynie odbiciem tego, co widzieliśmy i słyszeliśmy. Dopóki nie poznamy czegoś za pomocą zmysłów, nasza świadomość jest *tabula rasa*, czyli „niezapisaną tablicą”. [...] Zanim poznamy coś zmysłami, nasz umysł jest równie pusty i bez wartości jak tablica przed wejściem nauczyciela do klasy. Lock porównuje świadomość także do nieumeblowanego pokoju. Wkrótce jednak nasze zmysły zaczynają działać. Widzimy świat, który nas otacza, wachamy, smakujemy, dotykamy i słyszymy. I nikt nie robi tego z większym zapalem niż dzieci. [...]

– Lock podkreśla, że jedyne co postrzegamy dzięki zmysłom to proste wrażenia. Gdy na przykład jem jabłko, nie postrzegam całego jabłka jako jednego jedyne go wrażenia. W rzeczywistości odbieram wiele „prostych wrażeń” – to coś jest zielone, świeżo pachnie, jest soczyste i smakuje kwaśno. Dopiero po wielokrotnym zjedzeniu jabłka myślę o tym, że teraz jem „jabłko”. Lock mówi, że stworzyliśmy sobie *złożone wyobrażenie* „jabłka”. [...] Z czasem łączymy wiele takich spostrzeżeń zmysłowych i tworzymy pojęcia, takie jak „jabłko”, „gruszka”, „pomarańcza”. Ale całego materiału do budowy naszej wiedzy

tak czy inaczej dostarczają nam zmysły. Dlatego wiedza, której nie można sprowadzić do prostych wrażeń zmysłowych, jest fałszywa i wobec tego należy ją odrzucić.

– W każdym razie możemy być pewni, że to, co widzimy, słyszymy, wączamy i smakujemy, jest takie, jak mówią nam zmysły.

– I tak, i nie. To drugie pytanie, na które starał się odpowiedzieć Lock. Najpierw dociekał, skąd się biorą nasze myśli i wyobrażenia. Teraz pyta, czy świat jest rzeczywiście taki, jakim go postrzegamy za pomocą zmysłów. Nie jest to bowiem wcale takie oczywiste, Zosiu. Nie wolno nam się zbyt spieszyć. To jedno, czego nie wolno prawdziwemu filozofowi

– Milczę, jak grób.

– Lock rozróżniał między tym, co nazwał „pierwotnymi” i „wtórnymi” własnościami rzeczy, które postrzegamy. I tu podaje rękę filozofom, którzy byli przed nim, na przykład Kartezjuszowi.

– Wyjaśnij!

– Przez *własności pierwotne* rzeczy rozumie się rozciągłość, ciężar, kształt, ruch i liczbę. Jeśli chodzi o takie własności, możemy być pewni, że zmysły wiernie oddają rzeczywiste cechy rzeczy. Ale postrzegamy także inne własności rzeczy. Mówimy, że coś jest słodkie albo kwaśne, zielone albo czerwone, gorące albo zimne. Lock określił to jako *własności wtórne*. Płynące ze zmysłów wrażenia jak kolor, zapach, smak albo dźwięk, nie oddają wiernie cech tkwiących w samych rzeczach. Oddają one tylko działanie zewnętrznej rzeczywistości na nasze zmysły.

Jostein Gaarder, *Świat Zofii*, Jacek Santorski & CO 1995, wyd. IV, s. 281-283.

Zadanie 7. (0-3)

John Lock porównuje ludzką świadomość do *nieumeblowanego pokoju*. Odnosząc się do prezentowanej tu teorii filozofa, w dwóch zdaniach przedstaw własne rozumienie tej metafory.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8. (0-4)

Koleżanki pokłóciły się o kolor tej samej sukienki. Jedna oceniała go jako *ładny*, druga jako *brzydki*. Odwołując się do teorii własności wtórnych i pierwotnych Locka, wyjaśnij, która z nich ma rację. Nie cytuj.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0-3)

Spośród podanych pojęć wybierz te, które wiążą się z prezentowanymi poglądami Johna Locka i Kartezjusza. Uzasadnij wybór.

panteizm/ racjonalizm /determinizm /agnostycyzm/ deizm/ empiryzm/ idealizm/ materializm/ sceptycyzm

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 10. (0-3)

Historia filozofii w cytatach. Dopisz do podanych myśli ich autorów.

Cytat	Autor
<i>Wszystko płynie.</i>	
<i>Niebo gwiazdziste nade mną prawo moralne we mnie.</i>	
<i>Człowiek jest miarą wszystkich rzeczy.</i>	
<i>Wiem, że nic nie wiem.</i>	
<i>Dajcie mi punkt oparcia, a ja poruszę całą ziemię.</i>	

Zadanie 11. (0-6)

Do cotygodniowego Programu TV zredaguj tekst **minirecenzji** zachęcającej młodzież do obejrzenia programu „**Kim jestem?**” poświęconego zagadnieniom filozoficznym.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tekst III

Sokrates – Jędrus Kudasik z babóm swojóm Wandom to jest Ksatypóm, co koło niego bockowała. Jędrus – tyn miół rozum! Miół rozum do rozumu, a nie ino do świata. Jedni naprawiali to, drudzy tamto, a on wzión sie do naprowianio rozumu.

Zacyna się od tego, że Romek Dzioboń – znocie go, bo on wiersyki pisuje – poseł razu jednego do Ludźmierza, coby się na miejscu Matki Boskiej spytać, fto jest nojmądrzejsy na Podhalu, cyli na świecie. I Matka Boska pedziała: Jędrus Kudasik. No to Romek wraco się do miasta i pado, jak jest: „Jędrus, Matka Bosko pedziała, że tyś nojmądrzejsy”. Jędrus sie zatropił. No bo tak: z jednej stróny on się do wielkiej mądrości nie pocuwoł, a z drugiej strony nie pasowało Nojświęcej Paniencie się prociwiać. Tak źle i tak niedobrze. Co tu robić?

Trza iść między ludzi i sprowdzić. [...] Jak pomyślał, tak i zrobił. Chodził i sprawdzoł. Pytoł się: cy ty wis, co robis? A kie jedyn z drugim godali, że hej, to Jędrus na to to mi wytłumacz. Kie tamtyn zacoł tłumaczyć, to Jędrus go pytaniami do ściany przyciskoł i nie puscoł, jak jakóm muche.

Trafił pierse na polityka. I polityk wpod. Już po niedługiej chwili widać było, że ón się widzi mądrym inksym ludziom, a najbardziej samemu sobie, a cy jest? No nie jest Ale tyn polityk – lepiej nie wiedzieć wtóry – zamiast być Jędrusiowi wdzięcny, że go rozmaitych omamienia uwolnił, to go znenawidził. Tak to wej, tacy sóm ludzie. Pote poseł jesce do poetów, co wiersie pisóm, do muzykantów, co grają, do rzeźbiorzy, co z gliny lepióm. I wsędy to samo. I wsędy miasto wdzięczności, nienawiść powstawała.

Jak już tym sposobem Jędrus Kudasik co zacniejsyeh miescan przez rozum przewiód, taki wniosek wydedukował: „Bo, z nas dwóch zoden, zdaje sie, nie wiy o tym, co piękne i dobre, ale jemu sie zdaje, że cosi wiy, a jo, jak nic nie wiy, to mi się i nie zdaje ze wiy. To może Matko Bosko dobrze prawi i jo jest od inksyeh mądrzejsy, bo jak nie wiy, to nie myślę, że wiy.”

Józef Tischner, *Sokrates - Jędrus Kudasik z babóm swojóm Wandom to jest Ksatypóm*, [w] *Historia filozofii po góralsku*, Znak 2000, s. 52.

Zadanie 12. (0-3)

Podaj cztery informacje uzasadniające trafność nazwania Jędrusia Kudasika Sokratesem.

1.
2.
3.
4.

Zadanie 13. (0-1)

Zacytuj zdanie będące przykładem tzw. „sokratycznej ironii”.

.....

.....

Zadanie 14. (0-1)

O filozoficznym charakterze tekstu decyduje

- A. logiczny tok rozumowania.
- B. przewaga funkcji ekspresywnej języka nad poznawczą.
- C. subiektywizm relacji.
- D. dominacja stylu artystycznego.

Zadanie 15. (0-1)

Gwara podhalańska przejawia cechy typowe dla dialektu

- A. wielkopolskiego.
- B. małopolskiego.
- C. podkarpackiego.
- D. mazowieckiego.

Zadanie 16. (0-1)

W wyrazach: „*miescan, wiersyki*”, obserwujemy zjawisko nazywane

- A. ubezdźwięcznieniem.
- B. upodobnieniem.
- C. mazurzeniem.
- D. utratą dźwięczności w wygłosie.

Zadanie 17. (0-1)

Zamiana samogłoski „a” na „o” w wyrazach „*mom, gadom*” jest przykładem zjawiska

- A. fonetycznego.
- B. leksykalnego.
- C. słowotwórczego.
- D. stylistycznego.

Zadanie 18. (0-16)

Wokół człowieka stale się dzieją rzeczy niezwykle, lecz on ich nie widzi, zajęty swoimi ludzkimi sprawami.

Rozwiń myśl oraz uzasadnij swój pogląd w tej sprawie, odwołując się do przykładów z czytanych książek: Josteina Gaardera *Świat Zofii*, Doroty Terakowskiej *Tam, gdzie spadają anioły* oraz własnych doświadczeń.

Twoja praca nie może być krótsza niż strona A4.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Brudnopis